

## Wrześniowe wycieczki

Autor: Kulas K.  
18.04.2008.

Szkolne wycieczki !!! 22 września byliśmy w obozie koncentracyjnym w Sztutowie. Było to dla nas niezwykle przeżycie. Z powagą i zaciekawieniem przekroczyliśmy bramy śmierci obozu Stutthof. Mieliśmy już świadomość, że tą drogą przez kilka lat szli więźniowie i że często była to ostatnia brama, którą przekraczali. Relacja przewodnika i jego opowieści o warunkach życia jeńców oraz widok baraków i komory gazowej bardzo nas poruszyły. Sterty butów, drewniane prycze, metalowe miski, zdjęcia, listy więźniów. Takich obrazów się nie zapomina. I my nie zapomnimy, że w tym obozie mieszka hańba, bo to ludzie ludziom zgotowali taki los. W ostatnią sobotę września byliśmy na szkolnej wycieczce na Kaszubach. Najpierw odwiedziliśmy Muzeum Hymnu Narodowego w Będminie. Wysłuchaliśmy tam opowieści o życiu J. Wybickiego, obejrzelśmy zgromadzone eksponaty i posłuchaliśmy szelestu liści niezwykle starych drzew - 400 lat to sporo nawet dla dębu. Potem pojechaliśmy do Szymbarku. Tam stanęliśmy zadziwieni przed najdłuższą deską świata. Weszliśmy również do domu Sybiraka i do wagonów, którymi wywożono Polaków na odległą Syberię. Przeżyliśmy też nalot w bunkrze. O zawrót głowy przyprawił nas dom postawiony odwrotnie tzn. "na dachu". Z Szymbarku udaliśmy się do Wieżycy. Weszliśmy na wieżę widokową. Z niej podziwialiśmy przepiękną panoramę Kaszub.